

HOMAR TANIEJ I SZYBCIEJ. BŁASZCZAK: ZDECYDOWALIŚMY SIĘ NA "FORMUŁĘ RUMUŃSKĄ"

"Zależy nam na tym, żeby Polska była wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt, jak najszybciej i za dobrą cenę" - powiedział minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak w wywiadzie dla Radia Maryja, komentując zakończenie procedury pozyskania dywizjonowych modułów ogniowych wieloprowadnicowych wyrzutni raketowych Homar, trwającą od 2015 roku. Jak poinformował MON, delegacja resortu jeszcze w tym tygodniu rozpocząć ma międzyrządowe negocjacje dotyczące zakupu z Amerykanami, które mają być pozyskane w "formule rumuńskiej" - "znacznie tańszej" i "szybszej".

Komentując ostatnie decyzje dotyczące programu Homar, minister podkreślił, że wojska raketowe stanowią dla resortu priorytet. Wynika to, jak zaznaczył podczas wywiadu dla Radia Maryja, z położenia Polski, a proces zapewnienia bezpieczeństwa w tym wymiarze "ślimaczył się". "Chcemy sfinalizować jak najszybciej taką transakcję" - oświadczył Błaszczak.

Na dzisiejszym polu walki i warunkach geograficznych, w jakich leży Polska, wojska raketowe, artyleria, ma olbrzymie znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa, stąd proces który rozpoczął się w 2015 roku i, który tak swoją drogą dość ślimaczył się, przyspieszamy i już pod koniec najbliższego tygodnia wiceminister Sebastian Chwałek odpowiedzialny za zakupy zbrojeniowe udaje się do Waszyngtonu. Będzie podejmował rozmowy. Chcemy sfinalizować jak najszybciej taką transakcję.

minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak

Minister poinformował również, że celem Polski jest obecnie realizacja zakupu zgodnie z formułą "rumuńską", którą kraj ten wybrał do pozyskania Patriotów. Jak podkreśla, jest ona nie tylko szybsza, ale i tańsza od tej, którą wybrały władze Polski kupując amerykański sprzęt. "My Patrioty kupiliśmy w formule offsetowej, gwarantującej rzeczywiście część wykonywania tych działań w Polsce" - zaznacza.

Przypomnijmy, że Rumunia podpisała umowę międzyrządową w sprawie zakupu systemu artylerii raketowej HIMARS w Stanach Zjednoczonych (FMS) w lutym br. Tamtejsze siły zbrojne zyskają łącznie ponad 50 wyrzutni systemu artylerii raketowej, z pociskami GMLRS, jak i z taktycznymi raketami ATACMS. Zgodnie z przekazaną w lutym informacją, umowa dotyczy „pierwszych trzech” systemów raketowych. Bukareszt otrzymał zgodę na zakup systemów HIMARS w sierpniu ub.r., a 26 lutego zdołano sfinalizować transakcję. Wyrzutnie raketowe są jednak pozyskiwane w istniejącej wersji i bez offsetu.

Czytaj też: [Najważniejsze decyzje nie są zagrożone. M. Błaszczak dla Defence24.pl o szczycie NATO, negocjacjach z USA i specustawach modernizacyjnych](#)

Zdecydowaliśmy się na formułę taką, w jakiej zakupu dokonali Rumuni. Ja przypomnę, że Rumuni kupili w innej formie zarówno Patrioty jak i "Homary" [HIMARS-y - przyp. red.]. My Patrioty kupiliśmy w formule offsetowej, gwarantującej rzeczywiście część wykonywania tych działań w Polsce [...] formuła rumuńska jest znacznie tańsza, bo to też jest niezwykle istotne, i znacznie szybsza, jeżeli chodzi o dostawy.

minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak

Szef resortu obrony narodowej podkreślił również, że zmiana procedury programu Homar wynika z kalkulacji i oceny możliwości polskiego przemysłu zbrojeniowego. Jak stwierdził, "nie specjalizuje się" on w "tego typu raketach". Władze resortu zamierzając tym samym wspierać rozwój polskiego przemysłu zbrojeniowego w tych dziedzinach i kompetencjach, które jest on już wyposażony i wyspecjalizowany.

Zależy nam na tym, żeby Polska była wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt, jak najszybciej i za dobrą cenę.

minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak

Zgodnie z opublikowanym przez resort obrony narodowej w zeszłym tygodniu oświadczeniem, powodem rezygnacji z dotychczas prowadzonego postępowania są m.in. oczekiwania finansowe potencjalnych wykonawców. Jak podkreśla MON, przekraczają sumę, którą resort przeznaczył na ten cel jeszcze w 2015 roku. Jeszcze w tym tygodniu rozpoczną się więc rozmowy międzyrządowe z Amerykanami, które prowadziły będzie wiceminister Sebastian Chwałek. Realizacja programu Homar ma być oparta o rozwiązanie High Mobility Artillery Rocket System - HIMARS Lockheed Martin.

Jak wynika z nieoficjalnych informacji do których dotarli dziennikarze Defence24.pl i przekazali jeszcze w zeszłym tygodniu, sporne kwestie w negocjacjach dotyczących pozyskania systemu HIMARS dotyczyły przede wszystkim wartości kontaktu oraz transferów kluczowych technologii, które objęte są ścisłą reglamentacją ze strony amerykańskiego rządu. Bariery stanowiły również możliwości technologiczne części zakładów należących do PGZ, niedostateczne dla planowanych transferów technologii.

Czytaj też: [Rumunia wzmacnia artylerię raketową. Kontrakt na HIMARS podpisany](#)

Używane okręty szkodzą

Szef MON ocenił również podczas rozmowy komentarze dotyczące szkodliwości zakupu używanych fregat Adelaide, wycofanych ze służby w Australii. W odpowiedzi na analizę ["Zamiast nowych okrętów - wakacje na Antypodach"](#), cytowaną przez prowadzącego rozmowę z ministrem Błaszczakiem redaktora, podkreślił, że jego zadaniem jako szefa resortu obrony "jest umożliwienie Wojsku Polskiemu tego, żeby mogła stać na straży naszego bezpieczeństwa, ale żeby też mogło być aktywne w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego".

Czytaj też: [Używane okręty zagrożeniem dla przetrwania polskich stocznii. Raport ISW](#)

Natomiast w odpowiedzi na publikację dotyczącą raportu Instytutu Studiów Wschodnich "Polski sektor stoczniowy: stan obecny, perspektywy, zagrożenia" zaznaczył, że sprzęt dla Marynarki Wojennej potrzebny jest "już teraz, jak najszybciej". Jak wskazuje ISW w publikacji, ratunkiem dla polskiego przemysłu stoczniowego jest produkcja "o wysokiej wartości dodanej i specjalizacja", a w tym realizacja zleceń na rzecz Marynarki Wojennej we współpracy ze światowymi dostawcami, powiązana z transferem know-how. Zakup używanych jednostek lub ich wypożyczanie stanowią dla niego natomiast zagrożenie.

My nie mamy tyle czasu, żeby dywagacje tworzyć i żeby mówić o jakiś modelach. My musimy patrzeć realistycznie na nasze otoczenie, my musimy realistycznie podchodzić do naszych obowiązków [...] i zapewnić bezpieczeństwo Polsce i Polakom.

minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak

Mariusz Błaszczak zapewnił również, że resort obrony narodowej nie rezygnuje z żadnego z programów zakupowych dotyczących Marynarki Wojennej RP - zarówno Miecznik, Czapla, Orka jak i inne będą realizowane. Celem resortu jest jednak rozłożenie tych programów/zadań w czasie, tak by zapewnić ich finansowanie.

To ja doprowadziłem do tego, że Rada Ministrów przyjęła program modernizacji technicznej w latach 2018-2026, a więc rozszerzamy perspektywę, dlatego że nam zależy żebyśmy w sposób skoordynowany, uporządkowany ocenili nasze możliwości finansowe, bo to przecież to są nakłady.

minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak

"Staramy się aby realizowane były te programy w sposób uporządkowany, skoordynowany zapewniając finansowanie" - zakończył temat minister obrony narodowej.